

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, środa 14 stycznia 1953 r.

11 (840) B

Cena 20 gr

W ODPOWIEDZI NA UCHWAŁĘ RZĄDU Z DNIA 3 STYCZNIA BR.

Tkacze ZPB im. R. Luksemburg osiągnęli najwyższą w historii zakładu wydajność pracy

Szereż produkujących załóg robotniczych, które od początku roku dokładały starań, by rytmicznie wykonywać plany, stanowią przykład dla innych zakładów, w których robotnicy, personel inżyniersko-techniczny i administracyjny mobilizują się do walki o wydajność pracy i jakość produkcji, o przestrzeganie reżimów technologicznych, o planowe zaopatrywanie w surowce, materiały i półfabrykaty.

Dla zespołów robotniczych, pozostających jeszcze w tyle w walce o plan styczniowy, poważnym bodźcem jest fakt, iż załogi, które zwiększyły wydajność swej pracy uzyskują do Uchwały Rady Ministrów większy niż uprzednio wzrost zarobków.

Załogi większości łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego przystąpiły do realizacji zadań produkcyjnych czwartego roku Planu 6-letniego dobrze uzbrojone w doświadczenia czynu wyrobzonego, pogłębione jeszcze w walce o plan w końcowych miesiącach ub. r. Jak wykazują dane za pierwszą dekadę stycznia, do produkujących w ub. r. zakładów tej branży dochodzą nowe załogi, które dążą do podniesienia wydajności pracy, a tym samym do zwiększenia zarobków.

Na czele przemysłu bawełnianego kroczą w I dekadzie bm zakłady: im. Dzierżyńskiego, im. Liebknechta, im. Dubois, im. R. Luksemburg, im. Rewolucji 1905 r. i inne. Załogi tych zakładów wykonywały swe zadania dekadowo z nadwyżkami od 2 do 22 proc. Tkacze ZPB im. R. Luksemburg przekroczyli swe planowane zadania aż o 22,5 proc., osiągając szczególnie w drugiej „pięciodekadzie” tj. do ogłoszenia Uchwały Rady Ministrów — najwyższą w dotychczasowej historii swego zakładu wydajność pracy, jedną z najwyższych w całym przemyśle bawełnianym.

Do poziomu czołowych zakładów podniosła wydajność swej pracy i jej organizację, załoga wielkich zakładów własnyczych zakładów im. J. Marchewskiego, osiągając w przedziale 104,3 proc. planu dekadowego, w przedziale odpodkowego 106,7 proc. i w tkalni 100,6 proc. Na specjalne podkreślenie zasług osiągnięciu przedziałów, który w ub. roku nie wykonywał swych planów, powodują trudności w innych oddziałach produkcyjnych własnyczych zakładów, jak i w innych zakładach przemysłu bawełnianego i dziewiarskiego, otrzymujących z ZPB im. Marchewskiego przedziały do dalszego przetwarzania. Wyróżniamy również również w pracy Zelowskich ZPB oraz ZPB im. Armii Ludowej. W ub. roku te ostatnie zakłady wykłóły się w ogonie przemysłu bawełnianego, przez co spowodowały trudności w realizacji planu rocznego przez całą branżę.

W czołówce zakładów, które zameldowały o pomyślnym wykonaniu planu I dekady analizy się w woj. krakowskim załogi robotnicze Zakładów Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego. Przdają tu robotnicy działów nawozów azotowych. W walce o najwyższą wydajność i

wyprodukowanie dodatkowych kilogramów nawozów dla potrzeb rolnictwa wykonali oni plan dekadowy z nadwyżką 4 proc.

Poważnie podwyższyli wydajność pracy robotnicy Poludniowych Zakładów Obuwia. W ciągu ostatnich 5 dni wzrosła ona od 7 do 9 proc. Najlepsze wyniki uzyskują tu młode robotnice, ZMP-ówki Sylwestra Jurek ze

szwalni i Irena Bętkowska z oddziału montażu obuwia. Wysoka wydajność umożliwiła załozce Zakładów wykonanie i przekroczenie zadań produkcyjnych I dek. dy bm. W ciągu tego okresu załoga wytworzyła już kilkadziesiąt par obuwia ponad plan.

Wiele załóg robotniczych dążą do maksymalnego podniesienia swej wydajności podejmując konkretne zobowiązania

produkcyjne. M. in. zobowiązania takie podjęli robotnicy budowlani Krakowskiego Przemysłu Wzajemności Budowlanego, pracujący w Skawinie. Zespół wapiński brzydysty Leźniaka podjął zobowiązanie podniesienia swej wydajności do 250 proc. wykonywanej normy. Zobowiązanie to zespół przekracza już o kilka procent. Zespół Józefa Bieleckiego postanowił wcześniej niż planowano ukłofczyć remonty sprzętu budowlanego.

Robotnicy zatrudnieni przy mechanicznej obróbce w oddziale W4 Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu wykonają przed terminem wszystkie części przewidziane planem na styczeń i oddadzą je do montażu przedterminowo.

Poważne osiągnięcia ma jedna z fabryk maszyn na Wybrzeżu, której zadania produkcyjne w pierwszym kwartale br. są o 50 proc. wyższe w porównaniu z ostatnim kwartałem ub. r. Już w dniu 2 bm. w zakładach tych doprowadzono do każdego stanowiska roboczego plan konkretnych zadań produkcyjnych. Czuwali nad tym majstrowie i cały pion techniczny. Należyta znajomość planu dopomogła robotnikom w realizacji ich zadań.

Przepisy o detalicznej sprzedaży przez chłopów mięsa i przetworów mięsnych na jarmarkach, bazarach i halach targowych

Jednocześnie rady narodowe ustaliły i ogłosiły dni i godziny oraz szczegółowe regulaminy sprzedaży mięsa. Na targach, jarmarkach, bazarach i w halach targowych chłopowie mogą sprzedawać mięso: wieprzowe, wołowe, cielęcę, baranine, słoninę, ozory, nogi, głowizny i słoninę wędzoną w ilościach nie większych niż 5 kg mięsa i tłuszczu na jednego nabywcę. Kupowanie mięsa do dalszej odprzedaży jest zabronione.

W obecności Józefa Stalina

odbył się w Moskwie występ pożegnalny artystów polskich

Rząd ZSRR nagrodził uczestników koncertu

Agencja TASS donosi: Dnia 12 stycznia w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich odbył się wielki koncert wybitnych artystów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W koncercie wzięli udział soliści, orkiestra, chór i balet Państwowej Opery Poznańskiej im. Stanisława Moniuszki oraz Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Koncert przyjęty został z wielkim aplauzem. Widzowie powitali gorąco artystów polskich, nagradzając ich występy huczynnymi oklaskami. Szczególny sukces odnieśli na koncercie śpiewacy Domienlecki i Kłowski, śpiewaczka Foltynówna i Kawecka, pianistka Czerny-Stefańska i skrzypkacz Wilkomiński. Wysoką klasę artystyczną wykazała orkiestra Państwowej Opery Poznańskiej pod batutą głównego dyrygenta Bierdajewa. Z zasłużonym powodzeniem spotkał się występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Na koncercie obecni byli członkowie Rządu ZSRR — J. W. STALIN, W. M. MOŁOTOW, G. M. MALENKOW, L. P. BERIA, K. J. WOROZYLW, N. S. CHRUSZCZOW i inni. Rząd ZSRR wyraża wdzięczność uczestnikom koncertu i postanowił przyznać im nagrodę pieniężną w sumie 200 tysięcy rubli.

Z niezwykłym wzruszeniem i nieopisaną radością powitali artyści polscy, bawiaci w występach w Moskwie, Wodza postępowej ludzkości Józefa Stalina, który w towarzysztwie swych najbliższych współpracowników dnia 12 bm. był obecny na przedstawieniu polskich zespołów artystycznych i solistów w Teatrze Wielkim Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Było to niezapomniane przeżycie. Sala rozbrzmiała długo nie milkącymi oklaskami na cześć Wielkiego Stalina.

Publiczność, zapelniająca wzdłuż, witała niezwykle serdecznie polskich, manifestując swe uznanie dla dorobku artystycznego Polski Ludowej. Radość naszych artystów, bawiących w Moskwie, dzieliła całą ludność polską, która z głębi serca wzdychała, jest bratniemu narodowi radzieckiemu za gorące uczucia przyjaźni i za uznanie dla naszych osiągnięć kulturalnych.

Fakt, że rząd radziecki wyraził wdzięczność artystom polskim i przyznał im nagrodę — jest dla wszystkich polskich artystów powodem dumy i zachętą do dalszej twórczej pracy.

Z kampanii wymiany legitymacji ZMP

Osira krytyka braków • Nowi członkowie ZMP • Za pracę aktywistów odpowiedzialnego za wymianę

W dyskusji na zebraniach połączonych z wymianą legitymacji, dużo miejsca zajmuje krytyka dotychczasowej pracy organizacji i postępowania członków ZMP. Na zebraniu w zakładach im. P. Findera młodzież usunęła z funkcji, dotychczasowego przewodniczącego koleja za pracę.

Zwiększa się aktywność członków, np. tow. Augustyniak z VIII szkoły TPD po otrzymaniu nowej legitymacji, zlikwidował dwie oceny niedostateczne, a postępowanie jego wobec profesorów i kolektwu uległo dużej poprawie. Młodzież koleja ZMP w RWPB po zebraniu przy otworzeniu zaczęła lepiej pracować, zapremiowała „Sztandar Młodych”, zaczęła uczęszczać na szkolenie partyjne.

Na terenie Dzielnic Górnej i Łódzi przyjęto w trakcie wymiany legitymacji 60 nowych

członków do ZMP. W zakładach E. Piater wstąpiło do ZMP 16-ciu nowych członków.

KATOWICE

Są jednak zebrania nieprzygotowane, pozabawione treści politycznej, co jest sprzeczne z wytycznymi Zarządu Głównego ZMP w sprawie przeprowadzania kampanii wymiany legitymacji. Zupelnie nieprzygotowane było np. zebranie koleja ZMP przy administracji kop. „Siemianowice”. Przybyło na nie 30 proc. ogółu członków. Dyskusji żadnej nie było. Duża ilość legitymacji nie została wydana z powodu nieobecności wielu członków koleja. Podkreślił urzędnik, że było to pierwsze zebranie w kopalni, które zakończyło się wzorowo. Wina za to ponosi odpowiedzialny aktywista ZMP w Siemianowicach tow. Eugeniusz Lofek, która nie wywalała się ze swojego zadania w sposób zadawalający.

STANISŁAW STĘPIEN

Z życia brugad SP

Dzięki dobrej pracy politycznej 14.417 junaków SP wstąpiło do ZMP

Niedługo rozpocznie się rejestracja nowych roczników junaków i junaczek SP. W brzygadach SP pracować będą oni dla Ojczyzny, zdobywając wiedzę i zawod — które otworzą przed nimi drogę awansu społecznego.

W ręce szlendaru przechodzą ZG ZMP i KG SP 31 brzygadzie PO SP

Niecodzienna uroczystość przeżywali junacy 31 brzygady „Służba Polsce” stacjonującej w porcie gdańskim, którzy w brzygadowym współzawodnictwie pracy zdobyli pierwsze miejsce i zaszczytny tytuł przodującej brzygady oraz szlendar przedchodni Zarządu Głównego ZMP i Komendy Głównej PO SP.

Na uroczystości Komendanta Wojewódzki SP w Gdańsku, tow. Główni, wręczyli dowódcy 31 brzygady tow. Szalucha szlendar przedchodni i złotą fanfarę z wieblami.

Na zakończenie uroczystości junacy uchwalili tekst listu do Prezesa Rady Ministrów tow. Bolesława Bieruta.

Podsumowaniem całej pracy kulturalno-osiwotawej były konkursy na budowa



Nauka zawodu

W tegorocznych brzygadach „Służba Polsce” — prace polityczno-wychowawcze, prowadzone przez Komisję Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. W wyniku szkolenia prowadzonego w brzygadach i pracy polityczno-wychowawczej w okresie trzech turnusów — 14.417 junaków wstąpiło do ZMP. Natomiast 4.560 junaków — aktywistów, zostało przeszkolonych na specjalnych kursach, gdzie przygotowywano ich do pracy w aparacie organizacyjnym.

Silnie rozwinęło się życie i praca kulturalno-osiwotawia. M. in. w brzygadach SP

— 4.272 junaków nauce czytania i pisania, — przeszło 100.000 junaczek i junaków zorganizowano w zespołach orkiestrowych, — niezależnie od nauki pieśni masowych prowadzonej w każdej kompanii, junacy zorganizowali w 372 zespołach chórnych uczyli się zasad prowadzenia chórów, — ponadto w brzygadach pracowało 450 zespołów muzycznych, — 230 zespołów tanecznych, — 460 zespołów recytatorskich.

Podsumowaniem całej pracy kulturalno-osiwotawej były konkursy na budowa

Na budowa

ROZMAWIAMY O UCHWALE RZĄDU

Dlaczego podrożali papierosy?

Wśród wielu pytań, jakie padają w dyskusjach na temat Uchwały Rządu z 3 stycznia br., często powtarza się jedno: Dlaczego poszły w górę ceny tych artykułów, którymi bez zechwala nie spekulowano? Dlaczego np. podrożali o 20 proc. papierosy?

Oto dlatego, że gdyby ceny tych artykułów pozostały bez zmian, natychmiast zainteresowałby się nimi spekulanci i powiększyłby.

„Oto moje pole działania. Się noczyli się czasy spekulacji słonia, piórnem, wiadomymi zostali mi jednak papierosy, alkohol itp.”

Tam bowiem, gdzie ceny są zbyt niskie w stosunku do wartości towarów, tam wracają natychmiast ciemna postać zwana spekulantem. Rzecz się na towar, magazynuje go i czeka. Jego agenci, ciele szajki spekulacyjnej wędrują do kiosku do kiosku, wykupuwałyby tysiącami „Sporty”, czy też „Złaglarze”, a konsument odchodziłby

Zarobek — to nie tylko płaca

robotnika jednego z zakładów przemysłowych wychyla sobie, że w zasadzie podwyżka płacy jej męża odpowiada

da nowym warunkom, wynikającym z zniszczenia systemu cenowego i regulacji cen. Rozumie również, że zwalczanie spekulacji i trwałe ustalenie cen, jest dla każdego człowieka sprawą dobrą... „Ale dlaczego — pyta — piszecie, że Uchwała Rządu stwarza warunki do polepszenia życia robotnika? Co się zmieni w warunkach życia mojej rodziny?”

Zmieni się i to wiele. Podwyżka płacy w zasadzie wyrównuje różnicę powstałą z przystosowania cen do poziomu cen wolnorynkowych. Rozumiecie, że przestaje nad Wami wisieć zmosfera spekulacji i że w każdej chwili możecie wejść do sklepu i kupić tyle, ile Wam potrzeba i na wiele Was stać: np. ćwierć kg mięsa, 10 dakg masła czy ćwierć kg cukru, a nie jak dawniej od razu wszystko co się na bony należało — że tenaz, będzie można po „jak idzie”. Czy to samo jest już poprawą warunków życiowych? Na pewno jest. Ale to nie wszystko.

Czy zastanowiliście się, skąd się biorą środki na nowe fabryki, nowe domy mieszkalne, nowe szkoły, nowe szpitale itd. itd.? Na to wszystko łożą państwo, które zbiera fundusze i przetraca je na odpowiednie cele, służące Wam, całemu narodowi.

Otoż część tych środków oraz część naszych zarobków przechwytywał kulak i spekulant sztucznie podbijając ceny na artykuły żywnościowe i wykupując towary przemysłowe po cenach prawie nie zmienionych od 1948 roku, w celu odprzedaży niych towarów po cenach nieraz 2—3-krotnie wyższych. A obecnie, po wprowadzeniu Uchwały Rządu z dn. 3 stycznia, kulakom i spekulantom nie będzie opłacała się spekulacja, a więc, nabywając dla siebie towary przemysłowe po nowych stajnych cenach, w większym stopniu uczestniczyć będzie w naszym budownictwie ogólnonarodowym. Kupi bowiem od państwa, a nie od spekulanta, przyczyni się do zwiększenia środków finansowych państwa na budownictwo, a przestanie tuczyć spekulanta.

Jaki to ma związek z Waszym

POZNAJEMY PODSTAWY NAUKOWEGO POGLĄDU NA ŚWIAT

Zbudowanie mikroskopu elektronowego, przy pomocy którego można powiększać badane obiekty do 100 tys. razy (przy pomocy zwykłych mikroskopów można powiększać do 2.000 razy) — otworzyło nowe możliwości badawcze.

Dziś na str. 2 zamieszczamy z naszego cyklu „Poznajemy podstawy naukowego poglądu na świat” kolejny artykuł pt. „Rozwój życia w I o z i a d o w n s b u d o w e m a t e r i i w i e k u k s k i (cz. I) dotr. prof. dr. Bronisława Bursas.

Dotychczas ukazywały się następujące artykuły: prof. dr. W. Zonna o „Dzieleniu i stan obecny naszej wiedzy o wszechświecie” — część I, 1952 r. wyd. B; część II: Kosmologia współczesna (w n-rze 307/328) — część I, 1952 r. wyd. B; część II: Kosmologia współczesna (w n-rze 307/328) — część II, 1952 r. wyd. B; „O pochodzeniu Ziemi” (w n-rze 5/854) z dnia 6.1.1953 r. wyd. A; „Materia” (w n-rze 6/833) z dn. 7.1.1953 r. wyd. A; 8.1.1953 r. wyd. B; „Fotografia — ostrzeżenie nieuczynywane brzytew oglądane w mikroskopie elektronowym.”

MŁODZIEŻ REALIZUJE UCHWAŁĘ RZĄDU Z 3.1.1953 R.

Młodzi ślusarze z W-2 w Pafawagu podejmują zobowiązania produkcyjne

Zobaczmy zresztą, może dam radę i więcej? Krajewski nie czekał długo: Będę wyrabiał 237 proc. normy. O 17 proc. podniosę swoją produkcję.

Kalisz zastanawiał się także. — Dołóż do tego zobowiązania i moje 20 proc. więcej. Niech to będzie nasza odpowiedź — nasza realizacja Uchwały.

O tym, że Ziółkowski, Krajewski i Kalisz podjęli zobowiązania wydajniejszej pracy, dowiedzieli się zetemperatury Maria Piątek i Ryszard Grzywina. Ich narada była tak samo krótka.

Maria Piątek postanowiła zostać dwusnetnikiem w wyrabianiu norm. Dotychczas wyrabiała 180 proc.

Za jej przykładem pójdą na pewno inni młodzi robotnicy Pafawagu.

Chcemy pracować na akord

Jedną z brygad konserwatorów w Wydziale W-1-D w Pafawagu kieruje młody racjonalizator, Zygmunt Tyszkiewicz. Zapytany, co sądzi o Uchwale Rady Ministrów i jakie zadania widzi przed sobą, mówi: Jedyną drogą realizowania Uchwały jest podnoszenie wydajności pracy i co się z tym wiąże, zwiększanie zarobków. Myślę o swojej brygadzie. Sprawa ta jednak nie jest prosta. Pracujemy na dniówkę, dlatego też nasze płace zawsze są jednakowe, a premie uzależnione są od wykonywania planów przez cały nasz Wydział.

Z tym, że pracujemy na dniówkę nie mogę się zgodzić. Uważam, że można i u nas zakordować pracę, co niewątpliwie podniesie jej wydajność, a tym samym zwiększy zarobki robotników. Pracownicy mojej brygady będą wtedy bardziej zainteresowani podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych. Nad tym wszystkim zastanowimy się z towarzyszymi pracami. Pomyślmy, jak opracować normy naszej pracy, aby przejechał na akord było szersze i uzasadnione.

Pierwszy nie wytrzymał Krajewski.

— Ile wyrabiał normy, Ziółkowski? — spytał.

— Ostatecznie miałem 200 proc. A ty? — wskazał na Kalisza.

— Wiesz, ja zawsze idę tak jak Ziółkowski, osięgam 200 proc.

— Ja mam trochę więcej, bo 220 proc. — powiedział Krajewski. — Jednakże możemy lepiej pracować, więcej wyrabiać niż dotychczas, jeśli jesteśmy lepiej przygotujemy roboty.

— Stuchajcie chłopcy — jak wy jako produkujący ślusarze, odpowiedzie na Uchwałę Rządu?

Ziółkowski, Krajewski, Kalisz po odejściu przewodniczącego wrócili do pracy. Słowa przewodniczącego ZMP nie dawały im spokoju.

— Pamiętajcie, o czym mówiliśmy wcześniej, o czym mówiłem wczoraj na zebraniu. Mamy zagwarantowane stałe ceny, a jedyną drogą podniesienia produkcji, zmniejszenia kosztów i polepszenia warunków bytowych robotnika — jest zwiększenie wydajności pracy.

Narada trwała krótko.

Odezwał się Ziółkowski: — Mogę swą normę podnieść o 30 proc. Będę wyrabiał 230 proc.

Zobaczmy zresztą, może dam radę i więcej? Krajewski nie czekał długo: Będę wyrabiał 237 proc. normy. O 17 proc. podniosę swoją produkcję.

Kalisz zastanawiał się także. — Dołóż do tego zobowiązania i moje 20 proc. więcej. Niech to będzie nasza odpowiedź — nasza realizacja Uchwały.

O tym, że Ziółkowski, Krajewski i Kalisz podjęli zobowiązania wydajniejszej pracy, dowiedzieli się zetemperatury Maria Piątek i Ryszard Grzywina. Ich narada była tak samo krótka.

Maria Piątek postanowiła zostać dwusnetnikiem w wyrabianiu norm. Dotychczas wyrabiała 180 proc.

Za jej przykładem pójdą na pewno inni młodzi robotnicy Pafawagu.

Chcemy pracować na akord

Jedną z brygad konserwatorów w Wydziale W-1-D w Pafawagu kieruje młody racjonalizator, Zygmunt Tyszkiewicz. Zapytany, co sądzi o Uchwale Rady Ministrów i jakie zadania widzi przed sobą, mówi: Jedyną drogą realizowania Uchwały jest podnoszenie wydajności pracy i co się z tym wiąże, zwiększanie zarobków.

Myślę o swojej brygadzie. Sprawa ta jednak nie jest prosta. Pracujemy na dniówkę, dlatego też nasze płace zawsze są jednakowe, a premie uzależnione są od wykonywania planów przez cały nasz Wydział.

Z tym, że pracujemy na dniówkę nie mogę się zgodzić. Uważam, że można i u nas zakordować pracę, co niewątpliwie podniesie jej wydajność, a tym samym zwiększy zarobki robotników. Pracownicy mojej brygady będą wtedy bardziej zainteresowani podnoszeniem swoich kwalifikacji zawodowych.

Narada trwała krótko. Odezwał się Ziółkowski: — Mogę swą normę podnieść o 30 proc. Będę wyrabiał 230 proc.

Było to dnia 3 stycznia. W dniu tym oddział wykonał plan dziennej w 105,6 proc. 5 stycznia przed ranną zmianą, przed zjazdem na dół spotykamy naszych kolegów z oddziału VII znowu dyskutujemy z przewodniczącym ZZ ZMP towarzyszem Kozłkiem, na temat Uchwały Rządu.

266 procentami normy młodzi górnicy kop. „Katowice” popierają Uchwałę Rządu

— Zrobiliśmy już dzisiaj 130 proc. normy — mówi Królik. — Jest godzina 12-ta — do zmiany robimy 170 proc. normy. W ubiegłym roku roczny plan naszego oddziału wykonaliśmy w dniu 8.XII.52 r. na 23 dni przed terminem.

— A plan roczny kopalni nasza wykonała w dniu 21 grudnia na 10 dni przed terminem — wręca do rozmowy kol. Gancera — przewodnik pracy, rezbacz przydojwy.

— W tym roku, koledzy, musimy jeszcze więcej pracować, a niewątpliwie osiągniemy jeszcze większe sukcesy — mówi kol. Lampka.

Było to dnia 3 stycznia. W dniu tym oddział wykonał plan dziennej w 105,6 proc. 5 stycznia przed ranną zmianą, przed zjazdem na dół spotykamy naszych kolegów z oddziału VII znowu dyskutujemy z przewodniczącym ZZ ZMP towarzyszem Kozłkiem, na temat Uchwały Rządu.

— My, zetemperatury — mówi Kozik — powinniśmy w pierwszym szeregu, obok naszych towarzyszy, pójść wyjaśnić wszystkim wątpliwości i niezrozumienia.

W katowickiej hucie „Jedność” na zebraniach szkoleniowej młodzieży robotnicy już zapoznają się z dotychczasowymi osiągnięciami i perspektywami rozwoju Wielkiego Kraju Rad w piątym pięcioletnim planie rozwoju gospodarczego, oraz z nowym Statutem Komunistycznej Partii i Związku Radzieckiego.

Na zajęciach szkoleniowej przy kole oddziałowym stale uczęszczają wszyscy członkowie kół. Na zebraniach pięciodniowych studiujemy materiały XIX Zjazdu frekwencja jest stuprocentowa. Przyszłoda na nie również niezorganizowani. Zapoznawanie się młodzieży robotniczej z wielkimi osiągnięciami Pierwszego Kraju Socjalizmu, z wielką rolą Partii Komunistycznej w budownictwie socjalistycznym w ZSRR oraz uświadomienie sobie znaczenia przykładu i pomocy ZSRR dla zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w naszym kraju — przyczyniło się do poważnego ożywienia pracy kół. Koło przy oddziale stalowym jest obecnie najlepiej pracującym kołem oddziałowym huty „Jedność”. Młodzi hutnicy ze stalowni postanowili podnieść na wyższy poziom pracę swej organizacji, pragnąc stać się godnymi zaszczytów, nianie pierwszego pomocnika. Polaków i Zjednoczonej Partii Robotniczej, która prowadzi nas do budowania socjalizmu w naszym kraju.

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

— Stłuzna jest Uchwała — mówi ładowca ze ślany kol. Gwardzik. Pozwoli nam ona swobodnie zaopatrzyć się we wszelkie artykuły po stałych cenach, a zarazem jest ona silnym ciosem w kulak i spekulantów. Stąd winośki chłopcy, że trzeba więcej „fedrować” a wtedy więcej zarobimy i więcej kupimy.

— Wciąż drożej i drożej — skarżyła się przed Nowym Rokiem moja matka — a ogony przed sklepami, że hej! Ty bę synu nie stał — jeśli się odechce.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia kładzie kres ciemnym machinacjom spekulantom i stwarza trwałe podstawy do wzrostu dobrobytu i podniesienia stopy życiowej klasy robotniczej całego narodu. Rozumiejąc, że Rada Ministrów podjęła Uchwałę w naszym interesie, w interesie robotników i pracujących chłopów — pragnę swoją pracę, której wydaństwo podniosłem do 185 proc, sprawniejsze do szybkiego i przyczynię się do wykonania planu, przez co zwiększę również swoje realne zarobki.

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Młodzież studiuje materiały XIX Zjazdu KPZR

...w hucie „Jedność”

W katowickiej hucie „Jedność” na zebraniach szkoleniowej młodzieży robotnicy już zapoznają się z dotychczasowymi osiągnięciami i perspektywami rozwoju Wielkiego Kraju Rad w piątym pięcioletnim planie rozwoju gospodarczego, oraz z nowym Statutem Komunistycznej Partii i Związku Radzieckiego.

Na zajęciach szkoleniowej przy kole oddziałowym stale uczęszczają wszyscy członkowie kół. Na zebraniach pięciodniowych studiujemy materiały XIX Zjazdu frekwencja jest stuprocentowa. Przyszłoda na nie również niezorganizowani. Zapoznawanie się młodzieży robotniczej z wielkimi osiągnięciami Pierwszego Kraju Socjalizmu, z wielką rolą Partii Komunistycznej w budownictwie socjalistycznym w ZSRR oraz uświadomienie sobie znaczenia przykładu i pomocy ZSRR dla zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w naszym kraju — przyczyniło się do poważnego ożywienia pracy kół. Koło przy oddziale stalowym jest obecnie najlepiej pracującym kołem oddziałowym huty „Jedność”.

Młodzi hutnicy ze stalowni postanowili podnieść na wyższy poziom pracę swej organizacji, pragnąc stać się godnymi zaszczytów, nianie pierwszego pomocnika. Polaków i Zjednoczonej Partii Robotniczej, która prowadzi nas do budowania socjalizmu w naszym kraju.

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

...w powiecie radomszczańskim

W powiecie radomszczańskim pracuje już 47 ZMP-owskich zespołów szkoleniowych. Zaplanowana ilość 44 zespołów została przekroczona — powstały samorzutnie trzy zespoły szkoleniowe: w spółdzielni produkcyjnej Konstancji, gm. Brzeźnica, w Łazowie, gm. Maluszyn i w Koniecpolu Starym, gm. Koniecpol.

Wszystkie te zespoły włączone zostały do partyjnych zespołów szkoleniowych, studiujących materiały XIX Zjazdu KPZR. Poważnym stosunkiem do szkolenia oraz stuprocentowej frekwencji wyróżniają się zespoły szkoleniowe w Koblechach Wielkich, Orzechowie i Przybyzowie, gm. Kobile Wielkie, w Kłomniecach i w PGR Mastowlce, gm. Kłomnice oraz w radomszczańskich Fabryce Maszyn „Radomsko” i w zespole przy PZGS i PPK „Ruch”.

Stabo natomiast przebiega szkolenie w Zakładach Im. Komuny Paryskiej w Radomsku, gdzie wielu uczestników zespołów nieaktywnie przygotowuje się do szkolenia, a frekwencja wynosi przeciętnie 50 proc.

W powiecie radomszczańskim pracuje już 47 ZMP-owskich zespołów szkoleniowych. Zaplanowana ilość 44 zespołów została przekroczona — powstały samorzutnie trzy zespoły szkoleniowe: w spółdzielni produkcyjnej Konstancji, gm. Brzeźnica, w Łazowie, gm. Maluszyn i w Koniecpolu Starym, gm. Koniecpol.

Wszystkie te zespoły włączone zostały do partyjnych zespołów szkoleniowych, studiujących materiały XIX Zjazdu KPZR. Poważnym stosunkiem do szkolenia oraz stuprocentowej frekwencji wyróżniają się zespoły szkoleniowe w Koblechach Wielkich, Orzechowie i Przybyzowie, gm. Kobile Wielkie, w Kłomniecach i w PGR Mastowlce, gm. Kłomnice oraz w radomszczańskich Fabryce Maszyn „Radomsko” i w zespole przy PZGS i PPK „Ruch”.

Stabo natomiast przebiega szkolenie w Zakładach Im. Komuny Paryskiej w Radomsku, gdzie wielu uczestników zespołów nieaktywnie przygotowuje się do szkolenia, a frekwencja wynosi przeciętnie 50 proc.

W powiecie radomszczańskim pracuje już 47 ZMP-owskich zespołów szkoleniowych. Zaplanowana ilość 44 zespołów została przekroczona — powstały samorzutnie trzy zespoły szkoleniowe: w spółdzielni produkcyjnej Konstancji, gm. Brzeźnica, w Łazowie, gm. Maluszyn i w Koniecpolu Starym, gm. Koniecpol.

Wszystkie te zespoły włączone zostały do partyjnych zespołów szkoleniowych, studiujących materiały XIX Zjazdu KPZR. Poważnym stosunkiem do szkolenia oraz stuprocentowej frekwencji wyróżniają się zespoły szkoleniowe w Koblechach Wielkich, Orzechowie i Przybyzowie, gm. Kobile Wielkie, w Kłomniecach i w PGR Mastowlce, gm. Kłomnice oraz w radomszczańskich Fabryce Maszyn „Radomsko” i w zespole przy PZGS i PPK „Ruch”.

Stabo natomiast przebiega szkolenie w Zakładach Im. Komuny Paryskiej w Radomsku, gdzie wielu uczestników zespołów nieaktywnie przygotowuje się do szkolenia, a frekwencja wynosi przeciętnie 50 proc.

W powiecie radomszczańskim pracuje już 47 ZMP-owskich zespołów szkoleniowych. Zaplanowana ilość 44 zespołów została przekroczona — powstały samorzutnie trzy zespoły szkoleniowe: w spółdzielni produkcyjnej Konstancji, gm. Brzeźnica, w Łazowie, gm. Maluszyn i w Koniecpolu Starym, gm. Koniecpol.

Wszystkie te zespoły włączone zostały do partyjnych zespołów szkoleniowych, studiujących materiały XIX Zjazdu KPZR. Poważnym stosunkiem do szkolenia oraz stuprocentowej frekwencji wyróżniają się zespoły szkoleniowe w Koblechach Wielkich, Orzechowie i Przybyzowie, gm. Kobile Wielkie, w Kłomniecach i w PGR Mastowlce, gm. Kłomnice oraz w radomszczańskich Fabryce Maszyn „Radomsko” i w zespole przy PZGS i PPK „Ruch”.

Stabo natomiast przebiega szkolenie w Zakładach Im. Komuny Paryskiej w Radomsku, gdzie wielu uczestników zespołów nieaktywnie przygotowuje się do szkolenia, a frekwencja wynosi przeciętnie 50 proc.

— Wciąż drożej i drożej — skarżyła się przed Nowym Rokiem moja matka — a ogony przed sklepami, że hej! Ty bę synu nie stał — jeśli się odechce.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia kładzie kres ciemnym machinacjom spekulantom i stwarza trwałe podstawy do wzrostu dobrobytu i podniesienia stopy życiowej klasy robotniczej całego narodu. Rozumiejąc, że Rada Ministrów podjęła Uchwałę w naszym interesie, w interesie robotników i pracujących chłopów — pragnę swoją pracę, której wydaństwo podniosłem do 185 proc, sprawniejsze do szybkiego i przyczynię się do wykonania planu, przez co zwiększę również swoje realne zarobki.

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Przewodniczący oddziałowego kół ZMP zgrzewalni, brigadzista bratydą młodzieżą wykonującej 129 proc. normy, walownic, tow. Wilczek, mówi: „Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i nam poważnie pomogło w podniesieniu na wyższy poziom pracy naszego oddziałowego kół ZMP. Po zapoznaniu się z materiałami szkoleniowymi uaktualniliśmy nawet ci członkowie kół, którzy dotychczas wykazywali bierny stosunek do pracy produkcyjnej i społecznej. Szkolenie przyczyniło się do tego, że zrozumieli oni ogromne znaczenie współwspółpracy socjalistycznej dla naszego wielkiego budownictwa”.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice



Holniczy Zespół Spółdzielczy „Jutrzenka” w Bolesławcu. pow. Chrzanów składa się w przygotowującej części z kobiet, których mężowie pracują w przemyśle. Obecnie zespół ten przygotowuje się do podziału dochodu. Na zdjęciu: członkini spółdzielni Zofia Drabik, Magdalena Biata, Julia Jarczyk i Maria Woszczyńska przygotowują zboże przeznaczone do podziału między członków. Foto CAF

Stadem interwencji NASZYCH

Zamiasz pomóc, stwierdzają...

Kolega Skłówna z gromady „Jutrzenka” pow. Bochnia, skarżył się w hucie do redakcji, że Ludowy Zespół Sportowy w ich gromadzie nie ma odpowiednich warunków do pracy — nie posiada własnego boiska sportowego. Sportowcy z gromady „Jutrzenka” zwrócili się w tej sprawie do PKKF w Bochni — pozostawili bez rezultatu, chociaż miejsc na boisko w gromadzie jest.

List kol. Skłówny skierowany do PKKF w Bochni. Ostatnio otrzymaliśmy stamtąd wyjaśnienie, w którym przewodniczący Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej stwierdza, że „faktem jest, iż LZS nie posiada boiska i że jest plac nadający się na takowe, jednak właściciel tego placu nie chce wyciągnąć go na kawałek ziemi ornej, którą posiada LZS, a która na boisko się nie nadaje”.

PKKF stwierdza, że poza stwierdzeniem nie zamajmuje żadnego stanowiska i nie wyjaśnia nam, czy i kiedy pomoże LZS-owi w Szczytnikach w uzyskaniu boiska. Oczekujemy więc od przewodniczącego PKKF w Bochni następnego wyjaśnienia w którym stwierdzi on, czy młodzież Szczytnikowska ma już zapewnione warunki do rozwoju pracy w LZS.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

Zarząd Gminny ZMP w Zabkownicach myli się...

W gromadzie Trzebieślawice, pow. Będzin istnieje koło ZMP, które posiada swoją świetlicę. Nikt jednak z niej nie może korzystać, bo całym dniem jest zamknięta. Zarząd Koła ZMP sędzi widocznie, że nie warto jej otwierać, gdyż wewnątrz znajdują się tylko posłane ławki i stół, gazetka ściennea wydana jeszcze w roku 1951(1) i trochę palenicy w rogach. Jest również biblioteka, z której mogliby korzystać mieszkańcy gromady, ale cóż — świetlica nieczynna, nie ma też komu zająć się biblioteką.

J. DUDA Dąbrowa Górnicza

My jednak tak, jak Zarząd Gminny ZMP w Zabkownicach nie uważamy i sądzimy, że istniejący stan rzeczy musi ulec natychmiastowej zmianie. Czekamy na odpowiedź od Zarządu Powiatowego ZMP w Będzinie w tej sprawie. Red.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

W sprawie Technikum Mechanicznego w Grodzisku Maz. 2)

Niedopatwienie czy zła wola?

Entuzjazm zastąpił wiele. Na pewno. Młodzieżowy zapał, wiara we własne siły, zdrowa ambicja i niezłomna wiara w skuteczność postępowania potrafi ulepszać plany, nadrobić niedbalstwa i przewyżnić nawet za wolę.

Mamy na to wiele, bardzo wiele przykładów. Trzeba tylko taki zapał umiarkować i rozwijać. Trzeba nim kierować — nigdy zaś tłumić. Pisaliśmy niedawno w „Standarde Młodych” o pięknej, godnej naśladowictwa tradycji Technikum Mechanicznego w Grodzisku Mazowieckim.

Takich szkół jak Technikum w Grodzisku — z jego metodami nauki i wychowania, z jego kierownictwem w osobach dyrektora Guraję i kierownika internatu tow. Brożyca — potrzebujemy więcej. Nie bez słusznego więc, zwąszyśmy na szczególnie znaczenie wspomnianego Technikum dla przemysłu Wielkiej Warszawy powołajmy Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego postawienie rozbudowy tej placówki i podniesienie jej do rangi ośrodka szkolenia zawodowego

Najgorsze, że plany nie zawsze i nie dla wszystkich były obowiązujące. Gimnazjum w Grodzisku przechodziło różne koleje. Najpierw patronował mu Centralny Zarząd Przemysłu Obrabiarkowego, potem Ministerstwo Przemysłu Ciepłego i wreszcie Ministerstwo Przemysłu Maszynowego.

Roboty budowlane rozpoczęły się. Zatwierdzono i przynależnie inwestycje, tylko...

Najpierw Wydział Budownictwa Woj. RN zakwestionował wybór miejsca (wtedy, kiedy plac był już zakupiony i materiał zwieziony) i dależej „możeli się” nad wyznaczeniem nowego, właściwego terenu. Potem PP Warszawa skierowała Prezbiterstwo Zjedn. Budow. Nr. 3 budowało tak szybko drugi obiekt ośrodka z przeznaczeniem na kuchnię, hartownię, modelarnię itp. — że gmach do dzisiejszego dnia nie został oddany do użytku — chociaż wykończenie go zaplanowane było na rok 1950. Wreszcie na rok 1952/53 wyznaczono kredyty.

„Plac zawalony cegłą i wapnem, pożywane chodniki i rozkopany cały niemal teren, pod tymczasowym internatem, po-

W projekcie podstawowym rozbudowy Technikum Mechanicznego w Grodzisku Maz. 2) — zatwierdzonym na posiedzeniu Komisji Projektów Inwestycyjnych CSUZ w dniu 5 lipca 1950 roku przewidywano dwuletnie Zasadnicze Szkolenie Zawodowe czteroczęściową na 360 uczniów i czteroletnie Technikum Mechaniczne dwuczęściowe na 480 uczniów oraz 300-tu osobowy internat.

Korespondent STANISŁAW STĘPIEK Katowice

List w sprawie demokracji wewnątrzorganizacyjnej

Młodzież nie ma zaufania do zarządu nie wybranego, a narzuconego

Nasz były zarząd szkolny składał się w większości z maturzystów (między innymi maturzystami byli: przewodniczący i kier. organizacyjny). Na zebraniu tego zarządu maturzyści ustąpili i zostali dokoopowani nowi członkowie. Na drugi dzień młodzież, która oczekiwała wyborów, dowiedziawszy się o tym bardzo się obraziła. Po lekcyjach podano do wiadomości, że odebście się masówką, na której członek ZW objęł nam, dlaczego tak się stało. Oto jak wyglądała ta masówka.

Byli przewodniczący, kolega Górski, po kilku słowach zagalenia odczytał kolejno skład nowego Zarządu i jednocześnie, na poszczególne członków rozpoczęto głosowanie. Zarzutu żadnych nie było, bo naszym nie wszyscy członkowie znani byli ogólnie. Następnie z sali padło pytanie: kto podawał kandydatów, z prośbą o wyjaśnienie jak to się stało, że Zarząd został wybrany bez naszej wiedzy. Odpowiedź, jaka dał kolega z ZW była dość mietna. Dowiedzieliśmy się mianowicie, że kandydatów podał zarząd, a dla każdorazowego dokoopowania nie można przeprowadzić akcji sprawozdawczej — wyborczej itd.

P

Coraz bardziej zacieśnia się gorąca, wzajemna przyjaźń narodów

Związku Radzieckiego i Polski

7 milionów egz. książek pisarzy polskich wydano w ZSRR, prasa radziecka, teatry i kina popularyzują kulturę Polski Ludowej

Fakty i liczby świadczą o stale pogłębiającym się zainteresowaniu ludzi radzieckich kulturą polską, sprawami Polski, osiągnięciami narodu polskiego na froncie budownictwa socjalistycznego. Zainteresowanie to przejawia się nie tylko w ogromnej poczytności przekładów z literatury polskiej, w uznaniu dla polskich zespołów artystycznych, dla filmów polskich — lecz również w głębokiej znajomości historii narodu polskiego oraz arcydzieł polskiej literatury i sztuki.

Imponujące są liczby nakładów dzieł autorów polskich wydanych w językach narodów ZSRR. W latach powojennych wydano w ZSRR ogółem około 7 milionów egzemplarzy książek polskich — klasycznych i współczesnych. Wśród pozycji wydanych figurują: „Stara baśń” Kraszewskiego, „Krzyżacy” Sienkiewicza, „Chlo-

dziali” Sienkiewicza — w 150 tys. egzemplarzy, „Opowiadania” Kopcińskiego również w 150 tys. egzemplarzy. Ze współczesnych pisarzy wydano m. in.: „Ręce w powietrzu” Putramenta, „Nr 16 produkuję” Wilezka, „Fundamenty” Pytlakowskiego, „Kordiana” i „Chama” Kruczkowski.

W ostatnich kilku tygodniach ukazał się przekład „Zieml wyzwoleń” A. Rymkiewicza, powieści M. Bielskiego „Bakteria 078”, „Początku opowieści” M. Brandysa.

Prasa radziecka szeroko oświetla sukcesy narodu polskiego na froncie społecznym, gospodarczym i kulturalnym. Na łamach dzienników i czasopism radzieckich ukazują się często artykuły i publicystyka radzieckich i polskich o tematyce polskiej. Prasa radziecka systematycznie informuje swych czytelników o wydarzeniach w Polsce.

Na scenach teatrów radzieckich cieszą się powodzeniem opery i sztuki polskie. „Halka” jest od kilku lat trwałą pozycją w repertuarze Teatru Wielkiego w Moskwie. Miński teatr opery i baletu wystawił operę „Straszny dwór”. Sztukę A. Tarny „Zwykła sprawa” wystawił w roku ubiegłym teatr im. Iwana Franko w Kijowie.

Wiele miejsc w teatrach radzieckich zostało zajętych przez polskich artystów. W Moskwie, obecnie zaś przygotowuje ją teatr im. Lenina w Leningradzie. Niedawno odbył się w Związku Radzieckim festiwal filmów polskich, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Wiele miejsc w teatrach radzieckich zostało zajętych przez polskich artystów. W Moskwie, obecnie zaś przygotowuje ją teatr im. Lenina w Leningradzie. Niedawno odbył się w Związku Radzieckim festiwal filmów polskich, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Wiele miejsc w teatrach radzieckich zostało zajętych przez polskich artystów. W Moskwie, obecnie zaś przygotowuje ją teatr im. Lenina w Leningradzie. Niedawno odbył się w Związku Radzieckim festiwal filmów polskich, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Wiele miejsc w teatrach radzieckich zostało zajętych przez polskich artystów. W Moskwie, obecnie zaś przygotowuje ją teatr im. Lenina w Leningradzie. Niedawno odbył się w Związku Radzieckim festiwal filmów polskich, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Wiele miejsc w teatrach radzieckich zostało zajętych przez polskich artystów. W Moskwie, obecnie zaś przygotowuje ją teatr im. Lenina w Leningradzie. Niedawno odbył się w Związku Radzieckim festiwal filmów polskich, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Wiele miejsc w teatrach radzieckich zostało zajętych przez polskich artystów. W Moskwie, obecnie zaś przygotowuje ją teatr im. Lenina w Leningradzie. Niedawno odbył się w Związku Radzieckim festiwal filmów polskich, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Na terenie budowy osiedla Koto w Warszawie został przeprowadzony pokaz zacieraania tylników mechanicznej zacieraaczki konstrukcji znanego racjonalizatora Michała Krajeskiego.



Foto CAF

Społeczeństwo Łodzi z wielkim zaufaniem zwraca się do Rad Narodowych ze skargami, wnioskami i uwagami

Pierwsza w br. sesja Rady Narodowej Łodzi poświęcona była zagadnieniu przyjmowania i załatwiania przez Radę, jej prezydium i podległe agendy, skarg, zażaleń i wniosków ludności.

Jak wykazał referat sprawozdawczy oraz obszerna dyskusja, społeczeństwo robotniczej Łodzi z coraz większym zaufaniem zwraca się do terenowych organów jednolitej władzy państwowej z wszelkiego rodzaju wnioskami i uwagami. Szczególne znaczenie w zbliżaniu ludności do organów władzy ludowej posiada przyjmowanie przez radnych osobiście postulatów ludności. W okresie październikowym i listopadowym ub. roku, Prezydium RN Łodzi i prezydium DRN załatwiły łącznie 4839 spraw, zgłoszonych przez obywateli.

Obliczono, że przedmiotowość wniosków i zażaleń, nosi charakter społeczny. Obywatele wnoszącej je, pragną przyczynić się do poprawy stylu pracy urzędów, instytucji, podniesienia warunków bytu mieszkaniowego całej dzielnicy, bloku czy domu. Z wielu uwag przebiega troska obywateli o miasto społeczne.

Np. ob. Karz wskazał na niszczejące, pozostawione bez opieki, na jednym z placów beczki żelazne do przechowywania i przewożenia produktów naftowych. Dzięki jego wnioskowi beczki zabezpieczono przed zniszczeniem, a następnie przekazano do eksploatacji Centrali Naftowej.

Ob. Sobolewski wskazał na niewłaściwe obliczanie przez pracownika MZBM komornego dla mieszkańców bloku. Dzięki

Intervencji Prezydium RN sprostowano błąd i ustalono właściwe komorne.

Inne postulaty ludności pozwoły również szybko wykręcić błędy w systemie dystrybucji towarów pierwszej potrzeby, rozmieszczeniu sklepów, placówek usługowych i sieci komunikacyjnej, usprawnieniu zdarzających się niewłaściwie organizację prac przy remoncie mieszkań robotniczych czy budowie nowych osiedli.

Bezpośrednie kontakty członków prezydium rad narodowych oraz kierowniczych pracowników Prezydium RN z ludnością pozwoliły na lepsze poznanie potrzeb mieszkańców miasta oraz na skuteczną likwidację przyczyn zaistniałych niedociągnięć.

Analizując przebieg przyjmowania i załatwiania skarg, zażaleń i wniosków społeczeństwa Rada Narodowa Łodzi wezwala Prezydium Rady oraz podległe mu agendy do jeszcze wnikliwszego niż dotychczas rozpatrywania i załatwiania skarg i zażaleń, dalszego usprawnienia pracy referatów skarg i okresowego przedkładania Radzie, przynajmniej dwa razy w roku odpowiednich sprawozdań.

Prezydent NRD W. Pieck przyjął wybitnego pisarza francuskiego Rogera Vaillanda

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck w czasie rozmowy z pisarzem francuskim Rogerem Vaillandem, który przybył do Berlina w związku z premierą jego sztuki „Pulkownik Foster przyznaje się do winy” w Teatrze Berlińskim stwierdził m. in.: Gratuluję wam waszej wybitnej sztuki... i wstąpienia do Francuskiej Partii Komunistycznej, do partii pokoju, z którą czujemy się jak najbardziej związani.

Pragnąłbym przedstawić wam przyczyny, dla których zostałyśmy z wami oświadczeniem, że naród niemiecki nigdy nie pozwoli się wykorzystywać w wojnie

przeciwko francuskim masom pracującym. Przyjazne stosunki społeczeństw niemieckich i francuskich przyniosły nam głęboką uzasadnioną, a mianowicie:

1) Ich wspólna przyjaźnia ze Związkiem Radzieckim — główną siłą światowego obrotu pokój;

2) Wspólną walką przeciwko wojnie, którą z niestychającym barbarzyństwem prowadzi Amerykanie przeciwko narodowi koreańskiemu;

3) Wspólnym oporem wobec amerykańskich militarystycznych układow z Paryża i Bonn, które zagrażają egzystencji i niezawisłości narodowej obu

naszych krajów, zagrażają pokojowi oraz stwarzają w Niemczech zachodnich bazę faszyzmu i militarystyki;

4) Łączy je również, to, że wielki syn narodu niemieckiego Karol Marks, tworząc swe wielkie dzieła, czerpał swą wiedzę z historii francuskiego ludu pracującego, z rewolucji 1848 r., a w szczególności z historii Komuny Paryskiej.

Przypomnę także oświadczenie Ernsta Thaelmanna, złożone 31 października 1932 r. w Paryżu, w którym wypowiedział się on za przyjaźnią z francuskimi masami pracującymi i za internacjonalizmem proletariackim.

U naszych przyjaciół

MOSKWA. Wiceminister przemysłu węglowego ZSRR Zademidko udzielił przedstawicielowi dziennika „Trud” wywiadu, w którym omówił stosowanie koparek kroczących w przemyśle węglowym Związku Radzieckiego.

Wspaniała maszyna — koparka krocząca ESZ-4/40 — oświadczył wiceminister Zademidko — zdała egzamin w kopalniach odkrywkowych Uralu, Zagłębia Kuźnieckiego i innych. Obecnie w radzieckich odkrywkowych kopalniach węgla pracuje już przeszło 100 takich maszyn. Koparka ESZ-4/40 odznacza się wysoką wydajnością pracy. Wydobywa ona w ciągu doby do 3 tysięcy m³ węgla.

Ponadto może być z łatwością przesuwana z miejsca na miejsce oraz stać na słabych gruntach i nasypanych, co ma poważne znaczenie przy odkrywce eksploatacji węgla.

PEKIN. W Chińskiej Republice Ludowej na coraz szerszą skalę rozwija się spółdzielczość produkcyjna. Jak donosi dziennik „Tsinjanbao”, ponad 46 procent wszystkich gospodarstw chłopskich w Chinach wschodnich zorganizowało się w grupie wzajemnej pomocy i w rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

Poważną rolę w ruchu spółdzielczości rolniczej odgrywa młodzież, a zwłaszcza członkowie Demokratycznego Związku Młodzieży Chin. Członkowie wlejskich organizacji Demokratycznego Związku Młodzieży Chin są wszędzie aktywni w realizacji polityki Chińskiej Partii Komunistycznej i Centralnego Rządu Ludowego w dziedzinie gospodarki rolnej.

PRAGA. W tych dniach w Mosteckim zagłębiu węglowym oddano do użytku wielocerpaniowy ekskawator „K-100” wykonany w zakładzie im. Lenina w Pilźnie. Jest to pierwsza maszyna tego typu wykonana w Czechosłowacji. Ekskawator waży 1250 ton, zaopatrzone jest w 46 motorów elektrycznych i przesuwa się przy pomocy 6 gaśienic. Prace ziemne wykonuje on 8 czerpakami przetwarzającymi w ciągu godziny ponad 100 m³ szesć. ziemi.

BUKARESZT. Dziesiątki tysięcy budowniczych Kanalu Dunaj — Morze Czarne walczy z entuzjazmem o przedterminowe oddanie tego wielkiego obiektu do użytku.

W r. 1952 wydobyto miliony szesć. ziemi. Całkowicie zakończono prace na przestrzeni pierwszych kilkunastu kilometrów. Rozpoczęto już betonowanie śluz. Na terenie budowy pracują ekskawatory radzieckie

W Londynie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej. W posiedzeniu tym omawiano sprawę stanowiska Brytyjskiej Partii Komunistycznej w wyborach samorządowych, które odbędą się wiosną b.r. sprawie zwalczania planów konserwatystów, którzy zamie-razają reprivatyzować upaństwowione przemysły, jak również sprawę realizacji uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Komitet Wykonawczy opublikował oświadczenie, w którym wita z radością uchwały Kongresu.

W 50 rocznicę urodzin L. C. Prestesa

Z Rio de Janeiro donoszą, że Komunistyczna Partia Brazylii i naród brazylijski obchodzili w tych dniach 50 rocznicę urodzin niezłomnego bojownika o pokój i wyzwolenie Brazylii spod jarzma amerykańskiego, przywódcy Partii Komunistycznej Brazylii — Luisa Carlosa Prestesa.

Dziennik „Imprensa Popular” zamieszcza artykuł wstępny, w którym pisze m. in.: „Imię Luisa Prestesa jest nierozdzielnie związane z nadziejami i dążeniami naszego narodu pragnącego pokoju, dobrobytu, wolności i postępu”.

W innym artykule pt. „Towarzysz Prestes i nasza partia” — „Imprensa Popular” podkreśla wybitną rolę Prestesa jako przywódcy Komunistycznej Partii Brazylii, który prowadzi zdecydowaną i nieustanną walkę o wzmocnienie partii pod względem organizacyjnym, ideologicznym i politycznym oraz walkę o wzrost jej szeregów.

Towarzysz Prestes to nadzieja narodu — jego „Imprensa Popular” — jego imię — to sztandar narodu w walce o wolność i postęp”.

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej

W Londynie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej. W posiedzeniu tym omawiano sprawę stanowiska Brytyjskiej Partii Komunistycznej w wyborach samorządowych, które odbędą się wiosną b.r. sprawie zwalczania planów konserwatystów, którzy zamie-razają reprivatyzować upaństwowione przemysły, jak również sprawę realizacji uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Komitet Wykonawczy opublikował oświadczenie, w którym wita z radością uchwały Kongresu.

Ludność Austrii gorąco protestuje przeciwko remilitaryzacji swego kraju.

Mieszkańcy miejscowości Loferer Hochtal w ostry sposób sprzeciwili się magazynowaniu przez Amerykanów gazów trujących w ich mieście.

Na zdjęciu: Plakat przeciwko składowaniu gazów w Loferer Hochtal. Treść napisu mówi m. in.: „Gazy trujące w Austrii. Amerykański skład gazów trujących w Loferer Hochtal musi zniknąć. Skończyć z przygotowaniami wojennymi w Austrii”.

Nowa prowokacja bojówkarzy faszystowskich w Paryżu

Jak podaje „Humanite”, w noc z niedzieli na poniedziałek banda bojówkarzy faszystowskich wyłamała drzwi do lokalu sekcji Francuskiej Partii Komunistycznej w XV okręgu Paryża, podpaliła znajdujące się w tym lokalu broszury, ulotki, a także itp., zniszczyła portrety

Maurice Thoreza i zdemolowała urządzenie lokalu. Dzięki przytomności lokatorów, ogień w lokalu FPK został ugaszony.

Ta nowa faszystowska prowokacja wywołała powszechnie oburzenie mieszkańców XV okręgu Paryża.

Sesja Francuskiej Krajowej Rady Pokoju

W Paryżu obradowała sesja Krajowej Rady Pokoju, poświęcona omówieniu problemów, związanych z wcieleniem w życie uchwał Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Na sesji tej podkreślono historyczne znaczenie Kongresu i konieczność

jak najszerszego popularyzowania jego uchwał wśród ludności Francji. Sesja uchwaliła apel do narodu francuskiego. W apelu tym Krajowa Rada Pokoju stwierdza, że gwarantacją bezpieczeństwa Francji jest przywrócenie jej niezawisłości narodowej.

Działania wojenne w Korei

Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej podaje w komunikacie ogłoszonym 12 bm w Phehanie, że oddziały armii ludowej i ochotników chińskich toczą na wszystkich frontach walki artylerijskie na dotych-

Proces bandy zdrajców w Czechosłowacji

W dniach od 7—10 stycznia w okręgowym sądzie w Karlovych Varach toczył się proces grupy zbrodniarzy antypaństwowych, którzy, w myśl instrukcji amerykańskich ośrodków terrorystycznych, uprawiali na terytorium Czechosłowacji zdraziecką działalność. Zdobywali oni ważne informacje szpiegowskie o gospodarce czechosłowackiej i armii, o organach bezpieczeństwa narodowego i transporcie oraz pomagali zdrajcom w ucieczce za granicę.

Jedną ze zbrodni tej bandy było uprowadzenie 17 września 1951 r. pociągu Praga — Aš do Selb (miejscowości położonej w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec).

Sąd skazał oskarżonego R. Silharta na karę śmierci, F. Prubę na dożywotnie więzienie, a pozostałych oskarżonych na ehaotermijnowe więzienie.

Występy artystów Opery Poznańskiej cieszą się wielkim powodzeniem w ZSRR

10 stycznia br. odbył się wielki koncert artystów Opery Poznańskiej w klubie pracowników dziennika „Pravda” i w domu kultury wyższych uczelni technicznych w mieście. 11 stycznia odbył się koncert artystów polskich w klubie Moskiewskiego Instytutu Energetyki im. Motułowa.

Występy artystów Opery Poznańskiej spotkały się z gorącym aplauzem licznie zebranej publiczności. Poszczególne wykonawcy musieli wielokrotnie bisować.

Wielkim powodzeniem cieszyły się również koncerty Państwowego Zespołu Piosenki i Tańca „Mazowsza”, które odbyły się w Domu Kultury Zakładów Samochodowych im. Stalina i w klubie oficerskim przy Akademii Wojskowej im. Frunzego.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. Armii WP 11. TELEFONY: Cent. 8-86-81 6-26-8 8-75-24 Red. Naczelny: 8-76-8 Dział Koresp. i Listów: 8-07-82 Red. naczn.: Cent. DSP 7-56-20 do 30 wewn. 101. 8-54-94. ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8, IV p. tel. 8-07-1 i 8-37-6 wewn. 56. SKŁAD I DRUK: Zakł. Graf. „DSP”. Przek. Państw. Wyd. Rebrniöne.

Kalendarz wojenny

„Droga Soldatenzeitung”. Dziękujemy Ci bardzo za „Soldatenkalendar”. Książka ta zaciękała nas, zwłaszcza ze względu na zawarte w niej barwne tablice oznaczeń wojskowych.

Ten list dwóch uczniów klasy IIIA w Niemczech zach. opublikował dla podkreślenia własnych zasług tygodnik generalów hitlerowskich, „Deu-

na nas upiory przeszłości. Obok dawno zmarłych twórców militarystyki niemieckiej, kalendarz „zdobija” podobny zbrodniarzy wojennych świeższej daty: zwolniony niedawno z więzienia przez okupantów zachodnich kat ludności rosyjskiej i włoskiej, gen. Kesselring, presteпа Guideriana itd.

Korowód przestępców otwiera arcyzbrodniarz hitlerowski. Nie-

Wydawcy kalendarza sięgają również do dawniejszych dzieł. Idealizują twórców militarystyki pruskiej, organizatorów wojen zaborczych. Pochwała podbojówczych wycieczek z wszystkich niemal karteek tego wojennego kalendarza.

A jaki jest cel tej propagandy? Odstawiają go sami autorzy. Chodzi tu o kontynuowanie dzieła Hitlera, o przerzucenie pomostu między przeszłą i planowaną w przyszłości agresją. Były w przeszłości admirał Hansen, a obecnie przewodniczący t.zw. Związku Młodzieży Niemieckiej organizacji wyższych oficerów (b. Wehrmachtu) wyjawia więc w słowie wstępnym, że kalendarz powiązany ma „tradycje przodków i ojców, którzy jako żołnierze — tak wiele dokonał” z koncepcją „nowej Europy”.

„My, głosimy podaj dzień gotowi jesteśmy podać dzień każdemu, kto daży do wolnej Europy”. Wyżłazy amerykańskie szłydo z hitlerowskiego worka. Znamy tę piosenkę „Wolna Europa” jako kolonia amerykańskich pretendentów do panowania nad światem, „wolna Europa” z żandarmem neo-hitlerowskim na straży. By zrealizować ten cel, podają sobie nawzajem dionie generałowie amerykańscy i hitlerowscy. I w imieniu tych ostatnich przemawia były admirał Hansen. Ale tylko w ich imieniu.

Bo przeważająca część ludności Niemiec zachodnich myśli zupełnie inaczej. Nie chce wojny, nie chce „tysiącletniej Rzeczy” w „nowej Europie”. O jej pragnieniu pokoju świadczy co najmniej 15 ml. głosów ludności Niemiec zachodnich, jakie — mimo terroru — padły w referendum przeciwko polityce wojennej Adenauera.

Jakże śmieszne jest w tym zestawieniu powoływanie się na list dwóch uczniów niemieckich dotyczących z kalendarzem! (am)

*) Gazeta żołnierska, **) niemiecki żołnierz, ***) niemiecki kalendarz żołnierski ze roku 1952.

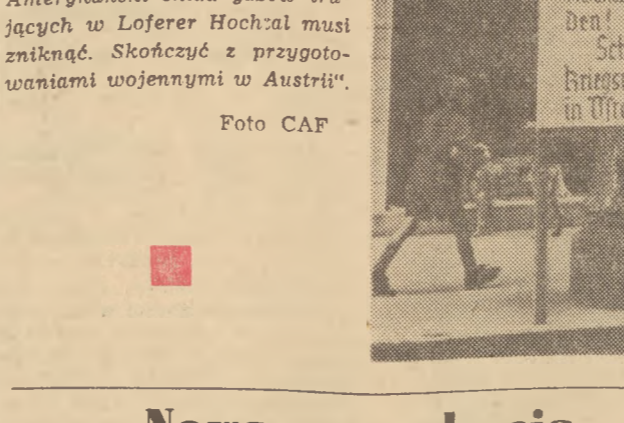


Foto CAF



Foto CAF

W sprawie przedłożenia studiów na wyższych uczelniach

W związku z wieloma listami i zapytaniami otrzymywanymi z terenu przedstawiciele Rady Naczelnej ZSP niedawno odwiedzili Ministra Szkolnictwa Wyższego w celu omówienia z nim sprawy studenów tych wydziałów na uniwersytetach, których program i czas trwania studiów w roku 1952 ulegnie zmianie na I i II roku, a przede wszystkim sprawy przyszłego podnoszenia poziomu wykształcenia tych studenów, którzy po ukończeniu studiów I-go stopnia w roku 1952 i w następnych latach nie zostaną zakwalifikowani na studia II stopnia.

W wyniku rozmowy Minister Szkolnictwa Wyższego oświadczył, co następuje:

1. Ministerstwo opracuje formy, w których absolwenci studiów uniwersyteckich I stopnia, na których czas studiów został przedłużony w br. do lat 4-4 i więcej, będą mogli po krótszym lub dłuższym okresie pracy zawodowej podnieść swe kwalifikacje i uzyskać tytuł magistra.

2. Należy przewidywać, że jedna z zasadniczych form takiego podnoszenia kwalifikacji będzie udstopnienie w odpowiednim czasie studiów II stopnia im absolwentom studiów I stopnia w roku 1952 i w latach nastę.,nych, którzy będą chcieli takie studia podjąć. Studia będą udstopnionó w pierwszej kolejności tym, którzy wykazali się dobrymi wynikami w pracy zawodowej.

3. Jest możliwe, że w szeregu przypadków odbędzie przez absolwentów studiów I stopnia odpowiedniego okresu pracy za-

wodowej umożliwi pewne skrócenie studiów II stopnia w zakresie danej specjalności.

Minister Szkolnictwa Wyższego zakomunikował przy okazji, że wobec różnic programowych nie będzie możliwe powtarzanie obecnego III roku studiów oraz koniec na II rok na tych kierunkach studiów uniwersyteckich, na których obowiązujący jest w br. akademickim nowy program dla II i I roku.

Dla studentów III roku studiów I stopnia, którzy nie uczynią zadość warunkom (określonym w regulaminie studiów I stopnia i studiów jednolitych), potrzebnym do zaliczenia V semestru lub uzyskania dyplomu po VI semestrze, jeżeli będzie i rzyznane im prawo powtarzania roku — Ministerstwo przewiduje możliwość powtarzania III roku studiów I stopnia wg dawnego programu i uzyskania dyplomu ukończenia studiów I stopnia w niektórych ośrodkach uniwersyteckich poza Warszawą.

Występy artystów Opery Poznańskiej cieszą się wielkim powodzeniem w ZSRR

10 stycznia br. odbył się wielki koncert artystów Opery Poznańskiej w klubie pracowników dziennika „Pravda” i w domu kultury wyższych uczelni technicznych w mieście. 11 stycznia odbył się koncert artystów polskich w klubie Moskiewskiego Instytutu Energetyki im. Motułowa. Występy artystów Opery Poznańskiej spotkały się z gorącym aplauzem licznie zebranej publiczności. Poszczególne wykonawcy musieli wielokrotnie bisować.

Wielkim powodzeniem cieszyły się również koncerty Państwowego Zespołu Piosenki i Tańca „Mazowsza”, które odbyły się w Domu Kultury Zakładów Samochodowych im. Stalina i w klubie oficerskim przy Akademii Wojskowej im. Frunzego.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. Armii WP 11. TELEFONY: Cent. 8-86-81 6-26-8 8-75-24 Red. Naczelny: 8-76-8 Dział Koresp. i Listów: 8-07-82 Red. naczn.: Cent. DSP 7-56-20 do 30 wewn. 101. 8-54-94. ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8, IV p. tel. 8-07-1 i 8-37-6 wewn. 56. SKŁAD I DRUK: Zakł. Graf. „DSP”. Przek. Państw. Wyd. Rebrniöne.